

Bolesław Kosior
Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Krakowa

Kraków, dn. 20.11.2017 r.

Szanowny Pan
Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent
Miasta Krakowa

KANCELARIA RADY MIASTA I DZIELNIC KRAKOWA SEKRETARIAT	
wpłynęło dnia:	22 LIS. 2017
Nr	
Podpis	

Interpelacja do protokołu

Sprawa z dyżuru radnego: zabezpieczenia przejść dla pieszych.

Panie Prezydencie po zgłoszeniu mi o trudnościach dotyczących ruchu pieszego w przemieszczaniu się osób z Dzielnicy IV-Prądnik Biały do Dzielnicy V Krowodrza (związanych z remontem torowiska PKP) i w trosce przede wszystkim o osoby starsze odbyłem osobistą wizję lokalną.

Stwierdziłem znaki zakazu ruchu pieszego i brak prowizorycznego przejścia dla pieszych pod wiaduktem na ul. Łokietka również przy przejściu przez wiadukt na linii ul. ul. Raclawicka - Pod Fortem. Najbliższe prowizoryczne przejście było pod wiaduktem na os. Azory ul. Stachiewicza.

Panie Prezydencie jest to ewidentny brak troski o mieszkańców i utrudnianie które nie służą komunikacji pieszej.

Poniżej zamieszczam maila mieszkańca, który oddaje klimat odcięcia północnej części Krakowa wnioskując o wykonanie prowizorycznych przejść dla pieszych.



Bolesław Kosior

Dnia Środa, 22 Listopada 2017 16:31 Krzysztof Hampel <kiniuh@interia.pl> napisał(a)

„Dzień dobry.

Jestem mieszkańcem Krakowa mieszkającym w dzielnicy Prądnik Biały.

Jakiś czas temu w Krakowie PKP zaczęło równoczesny remont wiaduktów kolejowych linii E30.

We wrześniu Rada Dzielnicy IV Prądnik Biały zorganizowała spotkanie z przedstawicielami PKP oraz P. Łukaszem Frankiem z ZIKiT.

Na spotkaniu dowiedzieliśmy się o planowanych utrudnieniach i ograniczeniach ruchu.

Pan Łukasz Franek odpowiadał na nasze pytania. Uzyskaliśmy, więc informację, że zamknięcie ul. Łokietka będzie trwało 2 lata.

Ul. Łokietka została zamknięta dnia 20 listopada. Jako, że jest to kluczowa ulica, to przy równoczesnych utrudnieniach przy wiadukcie przy ul. Prądnickiej i Armii Krajowej oraz zamknięciu przejazdu przez ul.

Rydla spowodowało to gigantyczne korki. Jak wyglądały prace dn. 21.11 2017 ok. godz. 10-tej przy wiadukcie na ul. Łokietka przedstawia zdjęcie, które zamieszczam w załączniku. Nie widać żadnego pracownika ani sprzętu. W tym samym czasie ludzie natomiast stoją w gigantycznych korkach. Tego samego dnia przejechałem o godz. 16.40 pod wiaduktem na ul. Prądnickiej. Nie było nikogo pracującego. Na wspomnianym zebraniu Rady Dzielnicy IV Prądnik Biały Dyrektor Franek na pytanie czy przy tak kluczowych dla funkcjonowania miasta remontach prace mogą być prowadzone również nocą stwierdził, że nie gdyż nie pozwala na to decyzja środowiskowa. Powiedział, że prace będą prowadzone od 6 do godz. 22. Odsyłam Państwa do Gazety Lokalnej nr 2/2017 wydawanej przez Radę Dzielnicy IV, w której na stronie 2 i 3 jest relacja ze wspomnianego spotkania z przedstawicielami PKP i ZIKiT. Jak już wcześniej wspomniałem dnia 21 listopada przy zamkniętej ul. Łokietka nie były prowadzone żadne prace, a przy Prądnickiej o godz. 16.40 nie było żadnego pracownika. A mieli pracować do godz. 22. Decyzja środowiskowa, o której wspomina Dyr. Franek jest również dziwna, ponieważ w rejonie wiaduktu przy ul. Prądnickiej nie ma żadnych budynków mieszkalnych, więc wg mnie prace mogłyby być prowadzone przez 24 godziny na dobę. Niedawno ukończony remont na ul. Wrocławskiej (kładzona nowa nawierzchnia) prowadzony był niemal przez całą dobę, bez wyłączenia ruchu na tej ulicy. Okazało się, że dało się tego dokonać. Dlaczego nie jest to możliwe w tym wypadku? Na ulicy Łokietka w odcinku od zamkniętego wiaduktu do ul. Wrocławskiej nawierzchnia jest w dramatycznym stanie. Czy uda się zsynchronizować częściowe wyłączenie tej ulicy z ruchu z jej remontem, czy może po otwarciu wiaduktu połowa ulicy znów zostanie wyłączona?

W niedalekiej przyszłości rozpocznie się budowa linii tramwajowej na Górkę Narodową oraz remont al. 29 Listopada. Wygląda na to, że odpowiednie służby nie kontrolują tego co dzieje się w Krakowie. Prowadzenie kilku remontów w tym samym miejscu grozi kompletnym paraliżem tej części naszego miasta i utrudnianiem życia jego mieszkańców. Wieloletnie zaniechania jak remont skrzyżowania Prądnicka / Aleje Słowackiego brak decyzji odnośnie zapowiadanego połączenia ul. Dr. Twardego z Al. 29 Listopada oraz budowa ulicy równoległej do 29 Listopada w kierunku ul. Opolskiej to inwestycje, które przeprowadzone w odpowiednim czasie teraz pomogłyby uniknąć obecnych zatorów. Zabudowywanie miasta jak choćby „Nowa 5 dzielnica”, czyli osiedle przy ul. Wrocławskiej oraz Czyżewskiego spowoduje pojawienie się kilku tysięcy samochodów w centrum miasta gdzie już teraz są korki. Jednocześnie jego władze walczą ze smogiem m.in. samochodom przypisując jego powstawanie.

Brak jakiejkolwiek koordynacji oraz wizji i planowania rozwoju Krakowa. Jest natomiast działanie „jakoś to będzie”, „nic się nie da zrobić” i na każdym kroku widoczna niekompetencja utrudniająca życie mieszkańców.

Z poważaniem
Krzysztof Hampel
ul. Pigoń 4/22a
21-230 Kraków